

SŁOWO

WILNO, Środa 14 listopada 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (powiat) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKUSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWJENIEC — Sklep tytoniowy S. Zwieryński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczeńska.
WARSZAWA — T-wo Ksiąg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

Kroniki Sejmowe

(Telefonom z Warszawy).

WARSZAWA, 13 listopada. Mieliśmy znowu dłuższe demagogiczne posiedzenie Sejmu. Zresztą kto lubi krzyki, hałasy, ryki wszelkiego rodzaju, dla tego to posiedzenie nie było nudne. Poseł Dąbski chlusał swą demagogią, na jaką go stać. Człowiek, który nigdy nie był inteligentny, dziś pokazał, że przecież nerw demagogiczny mu pozostał. Podrzucił wszystkimi, kto się przejmie wystąpieniami tego rodzaju. Zapowiadał szaloną walkę w obronie konstytucji, demokracji i ustroju parlamentarnego. Zobaczymy.

Walki narodowościowe. Nikt nie wyraził życzenia, aby w dwa dni po święcie niepodległości Państwa Polskiego nie mówić o wojnie Polaków z Ukraincami. Przeciwnie, mówili o niej wszyscy, zarówno Ukraińcy, jak i Polacy.

Ukraińcy w swych pogrozkach, żalach i urąganiach zwracali się wyłącznie przeciw BB. Nie mówili nic o endekach. Przeciwnie radykał ukraiński, poseł Baczyński, który mówił najostreż, brał nawet w obronę endeków polskich przeciw uciskowi ze strony Rządu, a poseł Stroński, który przemawiał imieniem endeków, nie zaznaczył nawet, że tej obrony nie przyjmuje. Mowa posła Baczyńskiego była pełna obelżywych wyrazów, skierowanych pod adresem Rządu i Ministra Spraw Wewnętrznych: „wyrazów, jak „szachrajstwo” i „bezczelność”. Przewodniczący, zamiast Marszałka posła endeki książę Czetwertyński, z niewiadomych powodów nie przywołał mówcy do porządku. Ukraińcy, pół-bolszewik, jacy w obronie endeków i endecki wice-marszałek, tolerujący w najwyższym stopniu zachwałę, rewolucyjne przemówienia — wszystko to robiło dziwne wrażenie.

W końcu Minister Spraw Wewnętrznych z miejsca zawołał do ks. Czetwertyńskiego: „Panie Marszałku, mówca używa wyrazu „czelność”, a Pan nie reaguje!”

W sprawie pułkownika Sławka Klub P.P.S. wydał oburzający komunikat. Kilka razy mieliśmy tu sposobność pisać o postaci pułkownika Sławka. Ostatnio pisaliśmy, że to jest typ moralny Winkelrieda. Istotnie tak jest. Ludzie, szanujący cudze przekonania, powinni też szanować cudze obrażenia. Zresztą to, co powiedział pułkownik Sławek, bynajmniej nie odbiegało od dotychczasowych form parlamentarnych w parlamencie polskim. Parlamentarzyści dotychczasowi nie powinni się obrażać, że się mówi językiem przez nich często stosowanym, jak na to wskazują stenogramy sejmowe. W każdym razie szacunek dla jednostek, dla zasług ideowych, dla czystości moralnej pułkownika Sławka wskazywałby na konieczność umiaru deklaracji jego przeciwników. Nie poszli jednak drogą umiaru, tak, jak nie idą na opozycję prawdziwą, jak nie idą na opozycję fałszywą. Nie potrafili mieć konsekwencji i odwagi we własnej linii politycznej, potrafili tylko obniżać poziom ogólny życia politycznego, napadając na najszlachetniejsze wśród nas jednostki. Ca-

WARSZAWA, 13 XI. PAT. 29 posiedzenie Sejmu z dnia 13 listopada 1928 roku, lba przystąpiła do dalszej rozprawy nad preliminarzem budżetowym.

Pos. Woźniak (Wyzwolenie), zabierając głos, mówi, iż z uczuciem zaskobienia, gdyż w czynach naszych grają jeszcze echa świętego nastroju w rocznicę niepodległości, a w przemówieniu swym mówca musi nastroj ten co do przyszłości zakwestionować. Dalej dowodzi, iż przyczyną rozgoryczenia mas ludowych jest to, iż z przewrotu majowym i osobą Marszałka Piłsudskiego demokracja związała duże nadzieje, które zawiodły.

Mówca podaje następnie krytyczne stosunek rządu do parlamentu i samorządu, nazywając go nienormalnym i dodając, że stronnictwo Wyzwolenie nie solidaryzuje się z wywiadem Marszałka Piłsudskiego, udzielonym przed zamknięciem poprzedniej sesji. Poruszając sprawę stosunku rządu do ustaw, uchwalonych przez lzbę, mówca, zwracając się do rządu zapytuje, czy słuszny jest zarzut, że rząd nie wykonuje budżetu zgodnie z uchwałami ciąż. ustawodawczych. W zależności od odpowiedzi na to pytanie stronnictwo mówcy ustosunkuje się do budżetu już w pierwszym czytaniu.

Pos. Kuśnierz (Ch. D.) uzna, iż przedłożony budżet jest rzeczywiste realny, opiera się na faktycznych wpływach, należy go jednak ocenić w zestawieniu z deficytem bilansu handlowego. Według mówcy, punktem wyjścia programu gospodarczego powinna być reforma ustroju rolnego. W tej mierze mówca zapowiada zgłoszenie odpowiednich wniosków.

Następnie rząd powinien wystąpić — zdaniem mówcy — z czynną polityką, którąby utrzymała przy życiu stan średni. Również powinien się przeciwstawić manii kartelowej i srukowania cen. Stronnictwo mówcy poprze wszelkie kroki w kierunku rozbudowy instytucji społecznych, zwłaszcza ubezpieczenia na starość i w razie niezdolności do pracy.

Mówca wita z zadowoleniem wniesione przez rząd nowe przedłożenie, zmierzające do reformy systemu podatkowego. Za pomocą reformy ustaw skarbowych i wprowadzenia oszczędności, należy uzyskać fundusze na poprawę uposażenia urzędników. Budżet winien kształtować się pod kątem widzenia potrzeb rolnictwa i przemysłu.

Pos. Dąbski (Str. Chłop.) wygłosił długie posiedzenie, w którym otrzymał, iż przedłożony budżet jest w porównaniu z dochodem społecznym i stanem majątku narodowego za duży. Wzrost wpływów z podatków tłumaczył naciskiem gruby podatkowej i stanowczy przeciwstawiał się wprowadzeniu nowych podatków, a zwłaszcza zwiększeniu podatków gruntowych. Pos. Dąbski zapowiedział, iż stronnictwo jego nie zgodzi się na żadne zmiany konstytucji, ograniczające prawa przedstawicieli narodu, domagając się będzie natomiast zniesienia Senatu i konkordatu oraz rozdzielenia kościoła od państwa.

Pos. Grunbaum (Kóło Żyd.) skrzył się na wzrost obciążenia podatkowego, przeważnie ludności miejskiej, a wśród niej ludności żydowskiej. W końcu wypowiada się przeciwko ugodowości, z natomiast zapowiada walkę o ochronę praw żydów.

O układ drzewny polsko-niemiecki.

WARSZAWA, 13.XI. PAT. Po dwudniowych obradach delegacji przemysłowców drzewnych niemieckich z przedstawicielami przemysłu drzewnego Polski w związku z wygasającym 30 b. m. układem drzewnym polsko-niemieckim, obie delegacje, kierując się chęcią umożliwienia dalszego rozwoju nieskrepowanego obrotu drzewnego między obu państwami, wyraziły zgodne życzenie, aby rządy obu państw rozpoczęły niezwłocznie wymianę zdań.

Obie strony, reprezentujące sfery Polski i Niemiec, podpisały obopólny protokół, zamykający obrady i ustalający zasady, na jakich oprzeć się winien obrót drzewny między obu krajami. Zgodnie z postanowieniami protokołu uczestnicy obrad przedłożył go swym rządowi i będą się starali, aby ustalone zasady zostały zrealizowane. Obie strony wyraziły zgodny pogląd, że mający być zawarty układ drzewny nie może w niczym przesądzić przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego, a jedynie winien stworzyć pewne podstawy kalkulacyjne dla handlu i produkcji drzewa do chwili dojścia do skutku traktatu handlowego.

Po zakończeniu obrad delegacja niemiecka opuściła Warszawę.

Ratyfikacja konferencji skarbowej polsko-węgierskiej

BUDAPESZT. 13.11. (PAT). Izba niższa po dyskusji przyjęła jednogłośnie projekt ustawy o ratyfikacji konwencji skarbowej, zawartej z Polską dnia 13.5. 1928 r. celem uniknięcia podwójnego opodatkowania.

Wytyczne nowego rządu Poincarégo

PARYŻ, 13. XI. PAT. Według „Matin” deklaracja nowego rządu będzie krótka. Będzie ona apelowała do wszystkich republikanów, przyczem apel nie będzie zawierał żadnej myśli agresywnej w stosunku do kogokolwiek.

Pozatem deklaracja uczyni aluzję do ewentualnych zmian, jakby mogły być wprowadzone w życie, wreszcie nie będzie sprzeciwiała się rozdzieleniu artykułów 70 i 71 ustawy budżetowej pod warunkiem, że artykuły te zostaną uchwalone przed 31 grudnia.

Rząd estoński podał się do dymisji

TALLIN. 13.11. (PAT). W związku z wyrażeniem votum nieufności ministrowi rolnictwa przez frakcję rolników, rząd estoński na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu zgłosił dymisję.

Po przesileniu rządowym w Rumunii

BUKARESZT. 12. 11. (PAT). Terminy wyborów są następujące: dn. 12 grudnia wybory do Izby 15 grudnia do Senatu, 17 grudnia do Izby handlowych, 19 grudnia do uniwersytetów. Przypuszczają, że mniejszości narodowe utworzą wspólny blok wyborczy. Toczą się już w tym względzie rozmowy pomiędzy przywódcami. W Bukareszcie ma się odbyć konferencja przywódców ludności żydowskiej co do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym zajmowano się pracami bieżącymi. Radzie została przedłożona do aprobaty lista nowo-wybranych prefektów. Oświadczenie rządowe Maniu zostało przyjęte we wszystkich kołach z zainteresowaniem i życzliwością.

Sprawa wyboru prezydenta Austrii

WIEDEŃ. 13.XI. Pat. Dziś odbyła się konferencja klubów parlamentarnych, w przebiegu której kanclerz dr. Seipel wskazał na zaufanie, jakie ludność Austrii żywi do obecnego prezydenta republiki dr. Hainischa oraz na życzenie ludności w kierunku zmiany konstytucji.

Kanclerz zaproponował przedłużenie funkcji obecnego prezydenta Austrii drogą zmiany konstytucji, oraz rewizję konstytucji. Imieniem socjalnej demokracji burmistrz m. Wiednia Seitz oświadczył, że partia jego sprzeciwia się bezpośredniemu wyborowi prezydenta przez naród, ponieważ wybór taki jest niebezpieczeństwem dla demokracji.

Ameryka musi mieć silną flotę

Sensacyjna mowa Coolidge'a

LONDYN. 13.11 — Donoszą z Waszyngtonu, że z okazji dziesiątej rocznicy zwycięstwa broni prezydent Coolidge wygłosił na zebraniu legjonu amerykańskiego wielką mowę w której poruszył m. in. sprawę anglo - francuskiego układu morskiego oraz sprawę długów międzysojuszniczych.

Prezydent odparł z oburzeniem zarzuty jakoby Stany Zjednoczone przyłączyły się do wojny światowej celem osiągnięcia materialnych korzyści.

Stany Zjednoczone nie są mocarstwem lądowym i dlatego nie potrzebują wielkiej armii, natomiast ich położenie geograficzne wymaga silnej floty. Gdyby obecne programy budowy nowych statków w poszczególnych państwach zostały przeprowadzone, Wielka Brytania posiadałaby 86 krążowników, zaś Stany Zjednoczone tylko 40. Byłoby to zbyt rażąca dysproporcja na niekorzyść Ameryki. Z genewskiej konferencji o ograniczeniu zbrojeń na morzu Stany Zjednoczone odniosły wrażenie, że rządy Wielkiej Brytanii nie chodzi o ograniczenie zbrojeń, lecz przeciwnie o rozbudowę swej własnej floty.

Przechodząc do sprawy długów wojennych prezydent Coolidge zaznaczył, iż Stany Zjednoczone muszą domagać się całkowitego zwrotu należnych sum.

Zatargi w „Polifabryce”

MOSKWA. 13. 11. Zatargi wewnętrzne w Politbiuro przybierają coraz ostrzejsze formy. Stalin, którego polityka w stosunku do włościan budzi głębokie zastrzeżenia w barziej prawicowych odłamach, jest obecnie więcej odosobniony, niż kiedykolwiek. Bucharin przebijający właśnie w Suchum wypowiada się za całkowitem utrzymaniem kompromisowych decyzji CK'a powziętych w sierpniu r. b. W związku z tem, utrzymując, iż Bucharin ustąpiłby ze stanowiska redaktora „Prawdy”. Istnieje ogólna opinia, iż w czasie zbliżających się wyborów do sowietów dojdzie do otwartej walki pomiędzy odłamem Rykowa a odłamem Stalina.

Manifestacje studentów w Lublanie

BIAŁOGROD. 13. 11. (PAT). Wczoraj wieczorem studenci uniwersytetu w Lublanie zorganizowali manifestację z okazji 8-ej rocznicy podpisania traktatu w Rapallo. Manifestacja rozpoczęła się wielkim zebraniem w uniwersytecie, po którym uformował się pochód z kilku tysięcy osób. Manifestanci doszli do konsulatu francuskiego, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Francja!”, następnie zaś usiłovali dostać się do dzielnicy w której znajdują się biura włoskiego towarzystwa komunikacji morskiej Cosulice.

Budynek, w którym mieszczą się biura, obrzucono kamieniami. Policja interwenjowała, celem przywrócenia porządku i musiała użyć broni, oddając kilka strzałów. Przy starciu ranny został pewien młodzienc, którego przewieziono do szpitala. Szereg osób aresztowano.

Przemysłowiec w roli polityka

Pośredniczy między rządem a koalicją chłopską.

WIEDEŃ. 13.11. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu, że znany przemysłowiec w Białogrodzie Sawicz podjął się z własnej inicjatywy pośrednictwa między rządem a koalicją chłopską - demokratyczną.

Wynikiem tych wysiłków było oświadczenie rządu, że zgadza się na rozwiązanie parlamentu. Sawicz zamierza w najbliższym czasie udać się do Zabrzebia, aby wejść w kontakt z koalicją chłopską - demokratyczną.

Pierwsze wybory na Litwie do Kas Chorych

Pierwsze na Litwie wybory do Kas Chorych, które w Kownie odbyły się 7-go, na prowincji zaś 14 b. m., nie obudziły cokolwiek większego zainteresowania. Prawie bez kampanii przedwyborczej, prawie bez agitacji, nawet prasowej, przeszły one niepostrzeżenie, przy minimalnym zainteresowaniu nietylko szerszej opinii społecznej, lecz i samych ubezpieczonych, czego dowodem jest niezwykle niski procent głosujących: w Kownie głosowało zaledwie 27 proc. uprawnionych do głosowania, w Poniewieżu — 40 proc. i t. d. Również bez echa wybory przebrzmiały — wynikiem ich prasa, z wyjątkiem socjaldemokratycznej, nie poświęciła ani jednego artykułu. Opinia publiczna, jakby oddała milcząco te wybory w koncesję socjaldemokratom, zrezygnowała z udziału w nich innych grup, i jakby zgóry przyjmując utarte mniemanie, że zazwyczaj w Kasach Chorych większość stanowią, jeśli nie komunistów, to socjaliści, ogłosiła swe desinteressement w tej sprawie i przeszła nad nią do porządku dziennego.

Prawda, wybory te nie mogły затoczyć szerszych kręgów z natury rzeczy, obejmując wąską grupę warstw robotniczych. Litwa nie posiada dużych miast z ich masą proletariatu, obdarzonego zastrzeżeniem i poczuciem walki klasowej i obrony swych interesów, wieś zaś do Kas Chorych nie należy. W ten sposób akcja wyborcza skoncentrowała się w trzech głównych ośrodkach miejskich — Kownie, Szawlach i Poniewieżu. Ale naogół i tutaj tężno jej było bardzo słabe. Chodziło o wybory do zupełnie nowej, po raz pierwszy zakładanej w Litwie instytucji — Kas Chorych, o których dotąd nikt nie słyszał. W charakterze społeczeństwa u nas tkwi ostrożność i konserwaryzm. Nic też dziwnego, iż z wielką rezerwą spotkano te pierwszą próbę w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

W wyborach, jak wiadomo, odnieśli zwycięstwo przeważnie socjaldemokraci, w Kownie uzyskali oni na ogólną ilość 20 mandatów — 10, w Szawlach z 15 miejsc zdobyli sobie 9. Sukces zrozumiały, ponieważ na tem polu nie mieli oni poważnych konkurentów. Największa ich rywalka — Federacja Pracy — po walnej klęsce podczas ostatnich wyborów do Sejmu w maju 1926 r. oraz rozłamie, jaki w niej nastąpił po przewrocie grudniowym, przestała być groźną. Mniejszości narodowe (polska i żydowska) są o wiele słabsze liczebno.

Polskie organizacje robotnicze wzięły udział w wyborach tych nietylko z obowiązku obrony interesów polskich warstw pracujących, lecz również dlatego, że mniejszości naszej nie jest obcem życie kraju, że pragnie ona w niem współpracować na równi ze wszystkimi obywatelami należącymi bądź do większości, bądź do innych mniejszości. Wystawiło więc własne listy: w Kownie Stowarzyszenie sług i pracownic pod wezw. Opieki M. B. oraz w Kownie i Poniewieżu Polski Związek Ludzi Pracy, który też przeprowadził do Rady Kas Chorych w Kownie 1 przedstawiciela i w Poniewieżu 3-ch.

O ile w Poniewieżu Związek odniósł zwycięstwo, o tyle wynik wyborów w Kownie okazał się dla niego niezadowolniający. Trudno w danym wypadku obliczyć, ile głosów lista Związku mogła zebrać w Kownie i ile mandatów należało mu się w Kownie i w Radzie Kas Chorych. Trzeba nie zapominać, iż niezależnie od ogólnej liczby polskiej ludności robotniczej i pracującej w mieście, uprawnieni do głosu byli tu jedynie robotnicy zarejestrowani, czyli ubezpieczeni przez pracodawców. A wiadomym jest, iż ołtrzymia część ludności pracującej Kowna są to drobni rzemieślnicy i robotnicy, pracujący bądź samodzielnie, bądź zatrudnieni u pracodawcy doraźnie i przeto niepodlegający przymusowi ubezpieczenia.

Dionizy Bazylewicz.

SEJM I RZĄD

Klub B. B. solidaryzuje się z wystąpieniem posła Sławka.

WARSZAWA, 13.XI. (tel. wł. Słowa) Bezpartyjny Blok ogłosił komunikat, który całkowicie się solidaryzuje z wystąpieniem posła Sławka, znanym w sprawie przeciwko postowi Markowi. Poseł Walery Sławek, Prezes Klubu B. B. jest chory i w dzisiejszych obradach Zarządu Klubu, jak też w posiedzeniu plenarnym Sejmu udziału nie brał.

Dzień premiera Bartla.

WARSZAWA, 13.XI. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym przed południem Pan Premier Bartel przyjął wice-ministra Skarbu Grodyńskiego, następnie generała Sosnowskiego. O godzinie pierwszej premier odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Sejmu p. Daszyńskim. Po południu Pan Premier przyjął p. Aubaca, znanego dziennikarza. Po posiedzeniu sejmowym Pan Premier Bartel udał się do Pana Marszałka Senatu prof. Szymańskiego, który urządził w swych apartamentach przyjęcie.



Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Obrót siemieniem lnianym

Siemiane lniane nie jest w „Roczniku Statystycznym” wydzielone osobno, a jest traktowane łącznie z innymi nasionami olejnymi, jak konopie, mak, słonecznik, rzepak, kokosowe (kopra), soja, sezam i t. p. Te jednak nasiona olejiste tak podlegają pod względem tonażu odegrują rolę, że bez większej omyłki można przyjąć iż odnośnie niższej przytoczone cyfry obrazują właściwie obrót handlowy siemieniem lnianym, tembardziej że całkowity obrót nie może być odwzorowany z powodu istnienia w „Roczniku” rubryk nie wymienianych stacji przeznaczenia.

W roku 1927 nie widzimy większych zmian w porównaniu do roku 1926 w obrocie handlowym siemieniem lnianym.

Tak np. przykład wywóz z województwa Wileńskiego do innych województw wyrażał się w roku 1926 cyfrą 2940 tonn, zaś w roku 1927 — cyfrą 2850 tonn. Celem zorientowania się, jakie miejscowości złożyły się na ten wywóz podajemy tu wykaz odnośnych stacji nadania:

Stacja nadania:	tonn
Głębokie	949
Duksty	776
Olechnowice	271
Hoduciszki	220
Postawy	140
Budław	91
Smorgonie	88
N. Świeciany	65
Oszmiana	45
Mołdeczno	41
Ignalino	41
Zirbki	29
Podbrodzie	20
Wilejka	18
Prudy	15
Woropajewo	15
Parafjanów	14
Lyntupy	10
Wilno	2
Razem	2850

Wywóz zagranicę jakkolwiek zwiększył się nieco, pozostał jednak nadal niezmienny. W roku 1926 wynosił takowy — 672 tonn, w roku 1927 — 889 tonn, w tem:

Stacja nadania	do Litwy	do Niemiec	do Czechosłowacji
Duksty	429	—	—
Hoduciszki	68	45	15
Ignalino	106	—	—
N. Świeciany	90	—	—
Olechnowice	—	60	—
Głębokie	—	31	—
Parafjanów	—	30	—
Smorgonie	—	15	—
razem	693	181	15

Zasła jednak zmiana co do ryneków zbytu, jak to można stwierdzić na podstawie poniższego zestawienia:

Eksport do:	rok 1926	rok 1927
Lotwy	96	693
Niemiec	276	181
Prus Wschodnich	115	—
Czechosłowacji	45	15
przez Gdańsk	75	—

Wywóz z terenu województwa Wileńskiego — łącznie zagranicę i do innych województw — wynosił w roku 1927 — 3739 tonn przy 3612 tonnach w roku poprzednim.

Pewne ożywienie zaznaczyło się natomiast w obrocie wewnętrznym (w granicach województwa), który osiągnął cyfrę 3207 tonn. Jako stacja odbiorczą figurę tu niemal wyłącznie Wilno z 3181 tonnami, w r. 1926 — 2290 tonn (poza tem tylko Hoduciszki — 16 tonn i Postawy — 10 tonn). Jak wyżej celem umożliwienia orientacji z jakich miejscowości przeważnie do-

serca za... szczęście — powiada Don Kiszot jakby „na stronie”: „Oto jest los mój: dawać to, czego sam nie mam”.

Lecz to tylko zachęcenie się o sens ukryty donkiszotyizmu. Przyjdzie moment, że Miłazowski wypowie się jasno i wyraźnie. Wiece państwo, co gna Don Kiszota na wiatraki i na barany, w świat po najobszerniejsze przygody, w wiekiście zwady z olbrzymem Pandolando? Pogoń za sławą. Zada stawy!

Możliwe. Sława! Nielada ewkiem we łbie może być bodziec taki.

Lecz oto — niespodzianka!

„I my, chrześcijanie, walczymy o sławę, wola Don Kiszot Miłazowskiego umierający — ale (słuchajmy!) o sławę... wiekiście! Na śmierć my gotowi iść lecz nie dla siebie tylko... dla Ciebie, Panie, pro Christo”.

Z ust umierającego Don Kiszota dowiadujemy się dalej, że owe wielokultury i czarowniki, z którymi walczył to były (słuchajmy znowu uważnie!)... Pycha, Zazdrość, Lenistwo, Wyuzdanie i inne najpaskudniejsze przywary i grzechy główne.

Chwała? Ale my, rycerze chrześcijańscy znamy jedną tylko: Chwałę Wiekiście. My w naszej ziemskiej pielgrzymce

Depcem po zbrodniach i monstrach
Jako po stopniach do chwały!

Tableau!

Don Kiszot pojeży jako wirgiliuszowy wół i wirgiliuszowa pszczołka, co orzą pole pod zasiew... nie dla siebie, co zbierają miód do ula... nie dla siebie. Sobieski deklarujący w poślanii do papieża, że Turko.n nie da-

Wycieczka dziennikarzy włoskich w Wilnie

Wczoraj we wtorek 13 bm. przybyła do Wilna wycieczka dziennikarzy włoskich pod przewodnictwem przedstawiciela Polskiej Agencji Telegraficznej w Rzymie red. Leona Chrzanowskiego. Gości powitali na dworcu przedstawiciele Województwa i Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. W godzinach przedpołudniowych dziennikarze włoscy zjedli pod przewodnictwem profesora USB Ferdynanda Ruszczyka miasto, przyczem niejedno krotnie wyrażali zdziwienie z powodu wielkiej ilości zabawy i kulturalnej. Po południu Syndykat Dziennikarzy Wileńskich podejmował kolegów włoskich — śniadaniem w hotelu George’a a przy udziale reprezentanta Województwa naczelnika Wiktora Piotrowicza, profesorów USB Ferdynanda Ruszczyka, Mieczysława Limanowskiego i Stefana Glikellego, reprezentantów świata literackiego i prasy. Wśród bardzo serdecznego nastroju wygłoszono szereg przemówień, świadczących o tradycyjnej przyjaźni polsko-włoskiej. Szereg toastów rozpoczął wiceprezes Syndykatu Dziennikarzy Wil. red. Kodz, któremu odpowiedział red. Stelluti Scala. Podczas toastu na cześć Włoch i Polski jeden z dziennikarzy włoski red. Ardemagni wznosił okrzyk: „Niech żyje polskie Wilno!”

KRONIKA

ŚRODA
14 Dnia
Józefa
jutro
Leopolda

Wschód słońca g. 6 m. 46
Zach. słońca g. 6 m. 2

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.

z dnia — 13-XI 1928 r.

Ciepłota powietrza w m.	764
Temperatura średnia	+ 29C
Opad za dobę w mm	—
Wiatr przeważający	Połudn.
U w a g i: północnym	
Minimum za dobę — 20C.	
Maximum za dobę 37C.	
Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia	

URZĘDOWA.

— Nadkomisarz Reszczyński przeniesiony do Lwowa. Dowiadujemy się, że komendant policji m. Wilna nadk. A. Reszczyński rozkazem Komendy Głównej P.P. przeniesiony został do Lwowa.

W dniu wczorajszym odbyła się w Komendzie miasta odprawa wszystkich oficerów policji, podczas której p. Reszczyński pożegnał się z korpusem oficerskim. Kto obejmie stanowisko komendanta dotychczas nie wiadomo, czasowo funkcję tę pełnił będzie kom. Lewandowski, dotychczasowy zastępca.

— Nowe kompetencje Wojewody Wileńskiego. W myśl ostatniego zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewn. Wojewodowie: Wileński, Nowogródzki, Wołyński i Polesski otrzymali nowe kompetencje polegające na tem, że przekazane im zostało prawo decydować co do zamykania stowarzyszeń, ich oddziałów oraz związków jako też decydować co do legalizacji stowarzyszeń działających na obszarze więcej niż jednego województwa. Ponadto Wojewodom tym przekazane zostało prawo decydować w przedmiocie zmiany nazwisk.

— Nieprawnie pobieranie stawki ubezpieczeniowej. Wobec stwierdzenia, że w wielu wypadkach składki na rzecz zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych ściągane są w sposób nieodpowiadający przepisom Min. Spraw Wewn. nadesłano do urzędów państwowych specjalny okólnik. Wszystkie nieprawnie potrącone z uiszczeń urzędniczych sumy mają być zwrócone poszkodowanym.

MIEJSKA.

— (o) Choroby zakaźne w Wilnie. Według danych wydziału zdrowia Magistratu, w ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie na tyfus brzusny 6, plamisty 1, nekrotyczny 1, plonię 5, błonicy 3, różę 3, krztusiec 3, grype 2, ospę wietrzną 9 i gruźlicę 10 (3 zmar.) osób.

— (o) Ceny w Wilnie z dnia 13 listopada. Ceny za 100 kg. przy tranzakcjach wa-

gonowych franco st. Wilno: żyto 39, owies zbierany 33, młynkowany 35, jęczmień browarowy 36, na kaszę 31 — 32, ołtarze pszenne 30, żytnie 27 — 28, makuchy liniane 51. Tendencja słaba. Dowóz dostateczny.

WOJSKOWA.

— Zebrania kontrolne. W dniu dzisiejszym na zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią stawić się mają osoby rocznika 1898, które nie były na zebraniach (pospolitycy) lub nie odbyły ćwiczeń wojskowych (rezerwiści), a nazwiska których rozpoczynają się od liter: M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Z.

Jutro stawia się szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią tych samych kategorii, rocznika 1897, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, B, C, D, E, F, G, H, I, L.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— Dotacja państwa dla instytucji filantropijnych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało na ręce p. Wojewody złotych 3.000 na polepszenie żywności w instytucjach i zakładach Opieki Społecznej w dniu Święta Niepodległości.

Ponadto asygnowało Ministerstwo złotych 19.000 tytułem nadzwyczajnych zapożymóg oraz 11325 zł. tytułem normalnej subwencji miesięcznej dla Instytucji Opiekunich w Wilnie. Oprócz powyższych dotacji p. Wojewoda udzielił szeregu zapomóg poszkodowanym na skutek klęsk żywiołowych w wysokości od 100 do 300 zł.

KOMUNIKATY.

— (o) Posiedzenie komitetu powiatowego W.F. i P.W. We czwartek dnia 15 listopada, w lokalu starostwa, odbędzie się posiedzenie komitetu W.F. i P.W. pow. Wileńsko-Trockiego. Na porządku dziennym: 1) sprawy budżetowe, 2) inwestycyj, 3) sprawy organizacyjne.

— „Środy” techników. Komunikują nam że Stowarzyszenie „Techników w Wilnie” wznawia zebrania towarzyskie które odbywać się będą w każdą środę w lokalu Stowarzyszenia. Wstęp dla członków oraz wprawdanych gości.

ROŻNE.

— (o) Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. W dniu 15 i 16 listopada odbędzie się posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.

Porządek dzienny pierwszego dnia posiedzenia zawiera, m. in. sprawy następujące: 1) kilkanaście spraw zatwierdzenia projektów scalenia gruntów poszczególnych wsi w pow. Wileńsko-Trockim, Dziśnieńskim, Wilejskim i Brasławskim, 2) sprawy zatwierdzenia projektu zniesienia służebności pastwiskowej, obciążającej dobra ziemskie, Konwałki, gm. Dziśnieńskiej, pow. Oszmiańskiej, co własność Janiny — Zofii Umastowskiej-Milewskiej na rzecz wsi Rymosze, Zajączkowo, Utkany i Ożukanie; 3) sprawa umorzenia postępowania w przedmiocie zniesienia służebności pastwiskowej, obciążającej państwowe dobra ziemskie Ułino, gm. Łuckiej pow. Dziśnieńskiego, na rzecz wsi Ułino, 4) sprawy zniesienia służebności pastwiskowej mającej rzekomo obciążać dobra ziemskie Blaszniki, gm. Prozorockiej, pow. Dziśnieńskiej, własność Glińskich, na rzecz wsi Miśkowo, Siomki I, Siomki II.

W dniu drugiego posiedzenia będą rozpatrzone sprawy następujące: 1) sprawy ze skarg odwoławczych: a) na orzeczenie komisji uwalniającej w sprawie Chwały Wiekiściej. Przypominać czas, kiedy z niskiego dworku swego wyruszył po raz pierwszy w świat... I widząc niepożądany wyraz na twarzach otaczających go przyjaciół, powiada im — zamykając zarazem całą fantazję sceniczną!

„Nie myślę, żebym znowu szalał! Już jestem zdrow. Więc — umieram”.

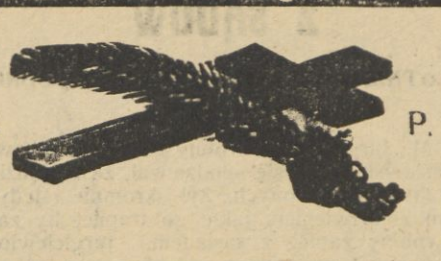
I jeden, jedyny ten wyraz „więc” otwiera głęboką perspektywę na samą rdzeń koncepcji Miłazowskiego, przedstawiając omówione przed chwilą transcendentalne fantazjowanie.

— Wyższy niż szaleństwo — zdaje się mówić Don Kiszot — który osnuł mnie całego Cervantes, powiedzmy, ułcony z nich, stawisz się znowu normalnym człowiekiem, a o którym nie niema do powiedzenia, muszę umrzeć, zejść z areny, zginąć. To nieodwrotne, to konieczne. Albo wiem to, co ma ożyć w pieśni, jeśli ma w ogóle w życiu realnem. Tu na ziemi człowiek taki, jak Don Kiszot Cervantesa istnieć nie może. Owóż i ja, Don Kiszot z krwi i kości, umrzeć muszę, aby — ożyć i żyć już wiecznie w nieśmiertelnym dziele wielkiego pisarza-poety.

Takie były ostatnie słowa wróconego do zdrowych zmysłów Don Kiszota Miłazowskiego.

Obrócić się do ściany — iskonał.

Cz. J.



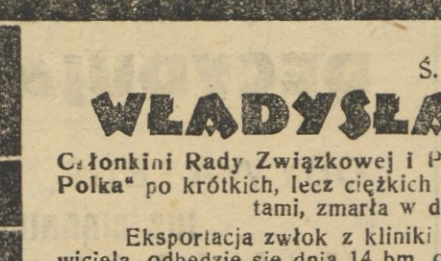
Władysława Życka

ziemianka ziemi Kowieńskiej, prezeska Wileńskiego Okręgu Stow. Młodzieży Polskiej, patronka Stow. Młoda Polka, czyna członkini Narodowej Organizacji Kobiet, członkini Stronnictwa Narodowego zmarła dnia 13-go listopada 1928 roku opatrzona Św. Sakramentami.

Exportacja z Kliniki U. S. B. na Antokolu do Kościoła Zbawiciela na Antokolu, dnia 14 listopada o g. 4-ej p. p. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarzu wojskowym nastąpi dnia 15 listopada o g. 11-ej rano.

O czem zawiadamiają przyjaciel, znajomych i życzliwych pamięci zmarłej

siostra i bratanka



WŁADYSŁAWA ŻYCKA

Członkini Rady Związkowej i Patronka SMP. Żeńskiej im. „Młoda Polka” po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w dniu 13 XI 1928 roku.

Eksportacja zwłok z kliniki U. S. B. na Antokolu do kościoła Zbawiciela odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 4 po poł.

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarzu wojskowym w dniu 15 bm. o godz. 11-ej rano.

Związek Młodzieży Polskiej.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”) Ostatnie dwa połączalne występy Marii Gorczyńskiej. Dziś i jutro Maria Gorczyńska wystąpi w Wilnie ostatnie dwa razy w świetnej pikantnej komedji „Grzebienu sztykretowym”. Komedia ta w której Maria Gorczyńska jest nie porównana, posiada i innych wykonawców, jako to pp. Frenklówna, Zakrzewska, Ty-nowska, Wywicz - Wichrowskiego, Opol-nowskiego, Modzelewskiego, stojących na wysokim poziomie artystycznym, to też publiczność na „Grzebienu sztykretowym” bawi się wyborem.

— Występy K. Hanusza. Piątkowa premiera na której ukaza się dwie arcywesołe komedje Twaina i Frances’a „Historja o człowieku który wydawał gazetę rolniczą” i „Historja o człowieku który zaślubił niemowę” będą prawdziwym wieczorem humoru. Całości dopełni dodatek, w którym wystąpi ulubieniec dopioli Karol Hanusz zupełnie w nowym repertuarze, oraz nasi artyści pod wodzą Karola Wywicz - Wichrowskiego.

— Reduta na Pohulance. Dziś „Car Paweł I” D. Merezkowskiego. Postać tytułową kreuje Junosza - Stępowski. W przedstawieniu bierze udział cały zespół Reduty.

Początek o godz. 20-ej.

— Wileński towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na Pohulance. Kwartet Drezdeński w Wilnie. W najbliższy wtorek 20. 11. 1928 r. będzie niebyłą atrakcją. Wystąpi bowiem w wieczornym koncercie słynny Kwartet Drezdeński. Zespół ten zaliczany jest do najlepszych tego rodzaju w Europie.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Znow katastrofa autobusowa. O niewadze szoferów wileńskich i nieprzestrzeganiu przez nich obowiązujących przepisów pisaliśmy tyle już razy, że doprawdy jedynie wypadek tej miary — co wczorajszy mógł nas skłonić powrócić do tego tematu.

Przez nieostrożność i brawurę szoferów, zdarzyła się katastrofa, która na szczęście, skończyła się jedynie pogruchotaniem masyżu, no i... przypuszczając należy uwolnić nie Wilno od dwóch nieostrożnych szoferów. Zająście miało przebieg następujący:

Alęja Kościuski podjechała z niedowolną szybkością takową Nr. 99 (Ford), a wślad za nią, również niezbyt powoli autobus Nr. 14378 (Chevrolet) należący do p. Dubowskiego.

W pewnym momencie takśkawa skrzyła w bok, chcąc wjechać na dziedziniec koszar saperów, a autobus uderzył w nią z całej siły. Uderzenie było tak silne, że „Ford” został rozbity całkowicie, autobus zaś ma potrąskane nadwozie i wybite szyby.

Na szczęście pasażerowie nie odnieśli poważniejszych ran.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast komisja, celem zbadania przyczyn katastrofy. O sile zderzenia świadczy najlepiej fakt, że autobus odrzucony został na 6-8 metrów.

Ostatni dzień!!

JUTRO 15 i 16 b. m. i POJUTRZE

Ciągnięcie I klasy

wielkiej 18 Loterii Państwowej

Główna wygrana zł. **750** tysięcy

Ogólna suma wygranych około **27 MILJONÓW**

Co drugi los wygrywa!

Cena losów w każdej klasie:

1/4 losu zł. 10—	1/2 losu zł. 20—	3/4 losu zł. 30—	1/1 losu zł. 40—
------------------	------------------	------------------	------------------

Jedyna największa, najstarsza i najsześliwsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN i S-ka

WARSZAWA.

Oddział w Wilnie Wielka 44 tel. 425.

